

Biedronka nie odpuszcza

1 września 2018

„Solidarność” z sieci sklepów Biedronka wchodzi w spór zbiorowy z pracodawcą. Związkowcy domagają się skrócenia godzin pracy w soboty oraz zwiększenia zatrudnienia.

Jak pisze Interia.pl, godziny pracy w soboty zostały wydłużone do 23:00 ze względu na zakaz handlu w niedziele. Jednak o tej porze mało kto robi zakupy, utarg jest niewielki, a w dodatku w sklepach pojawiają się osoby pod wpływem alkoholu i innych używek. Nie raz pracownicy wzywali policję. Sieć wydłużyła godziny pracy, ale nie zapewniła pracownikom odpowiedniej ochrony.

Po zakończeniu pracy o jedenastej wieczorem sprzedawcy nie idą od razu do domu, lecz sprzątają i podliczają stan kas – w rezultacie są wolni około północy. Związkowcy domagają się zwiększenia zatrudnienia w sklepach. Argumentują, że pracownicy sieci skarżą się, że są obarczani pracą ponad siły. „Poziom zatrudnienia w poszczególnych sklepach jest taki sam lub mniejszy niż np. 10 lat temu. Tymczasem w tym okresie znacząco wzrósł asortyment. Nie trzeba pracować w Biedronce, żeby zobaczyć, że pracowników jest za mało. Klienci też widzą, jak pracownicy biegają po sklepie, wykładają towar, wypiekają pieczywo, a w międzyczasie obsługują klientów na kasie, gdy robi się kolejka” – mówi szef związku w Biedronce Piotr Adamczak.

„Solidarność” domaga się również wprowadzenia regulaminu wynagradzania, nowego regulaminu pracy oraz zmiany systemu premiowego, który w ocenie związkowców jest niesprawiedliwy. „Premie w naszej sieci są oparte na sprecyzowanych kryteriach, a jednocześnie mają charakter uznaniowy, więc koniec końców to, czy pracownik dostanie premię, czy nie, zależy od arbitralnej decyzji przełożonych. W praktyce wygląda to tak, że z jednej strony Biedronka chwali się w mediach podwyżkami

wynagrodzeń, a z drugiej pozbawia pracowników premii” – wskazał Adamczak.

Źródło: NowyObywatel.pl

INFORMACJA OD JERONIMO MARTINS

Szanowni Państwo,

w nawiązaniu do artykułu pt. „Biedronka nie odpuszcza” opublikowanego pod adresem: <http://wolnemedi.net/biedronka-nie-odpuszcza/> informujemy, że na chwilę obecną nasza firma nie jest w sporze zbiorowym. Zgodnie z prawem dochodzi do niego dopiero w momencie odrzucenia żądań związku przez pracodawcę.

Dodatkowo przesyłamy komentarz Arkadiusza Mierzwy, Kierownika ds. Komunikacji Korporacyjnej w Jeronimo Martins Polska S.A. odnośnie treści, które zawarli Państwo w artykule: „W nawiązaniu do poruszonych w artykule wątków zaznaczamy, że wydłużenie godzin otwarcia sklepów nie skutkowało wydłużeniem indywidualnego czasu pracy pracowników – ten się nie zmienił. Na koniec pierwszego półrocza br. w naszej firmie zatrudnionych było ok. 66 tys. osób, o niemal 5 tys. więcej niż przed rokiem. Informujemy również, że wszystkie nasze sklepy są objęte systemem ochrony stałej lub mobilnej.”

W załączeniu przesyłamy także aktualny logotyp sieci Biedronka.

Pozdrawiamy,

Biuro Prasowe Jeronimo Martins Polska S.A.